

ROZWÓJ – ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY – POSTROZWÓJ. GDZIE JESTEŚMY I DOKĄD ZMIERZAMY?

Katarzyna ZADROS

Politechnika Częstochowska, Wydział Zarządzania; katarzyna.zadros@wz.pcz.pl; Tel.: +48-501-861-158

Streszczenie: Każdy mieszkaniec państw wysokorozwiniętych traktuje rozwój społeczno-gospodarczy i jego efekty jako naturalne elementy współczesnego świata. Związane z nim procesy globalizacji gospodarki, postępu technicznego i technologicznego oraz wzrostu bogactwa krajowego i indywidualnego oraz związany z nimi coraz wyższy poziom życia, przez wielu ludzi przestają być dostrzegane i doceniane. Czy oznacza to jednak, że tenże wzrost musi być na stałe wpisany w przekształcenia gospodarki i zawsze musi nieść ze sobą pozytywne efekty? Czy jest jedyną drogą, jaką mogą podążać zmieniające się społeczeństwa, gospodarki i świat? Pytania te, oraz poszukiwanie na nie odpowiedzi w polskiej i światowej literaturze, stały się kanwą, w oparciu o którą opracowano prezentowany poniżej artykuł.

Słowa kluczowe: gospodarka, rozwój, globalizacja, alternatywy rozwoju, zmiany.

DEVELOPMENT – SUSTAINABLE DEVELOPMENT – POST- DEVELOPMENT. WHERE ARE WE AND WHERE ARE WE HEADING?

Abstract: Every inhabitant of highly developed countries treats socio-economic development and its effects as natural elements of the modern world. Processes of globalization of the economy, technical and technological progress, as well as the increase of national and individual wealth and connected with it progressive growth of living standards, are ceased to be noticed and appreciated by many people. Does this mean, however, that this growth must be permanently inscribed in the transformation of economy and must it always have positive effects? Is it the only choice which societies, economies and the world undergoing changes have? These questions, as well as seeking answers to them in Polish and world literature, became groundwork on which the article presented below was elaborated.

Keywords: economy, development, globalization, development alternatives, changes.

1. Wprowadzenie

Obserwując społeczności tworzone przez człowieka na przestrzeni wieków, rozwój i zmiany w ich funkcjonowaniu należy uznać za najbardziej naturalne dla nich procesy. Jednak samo rozumienie tych pojęć ulegało licznym modyfikacjom związanym z niejednorodnym ich rozumieniem, nadawaniem im różnej rangi przez różne społeczeństwa oraz brakiem uniwersalnych, powszechnie akceptowanych metod i narzędzi pomiaru. Przez setki lat rozwój odbywał się spontanicznie, jako proces podobny do ewolucji świata przyrody, w tym samego człowieka, tylko dotyczył zjawisk i procesów, których wytwórcą był człowiek i które przyczyniały się do budowania bogactwa w wymiarze materialnym.

Dopiero okres oświecenia, a następnie industrializacja i towarzyszący jej rozwój nauk empirycznych zmieniają tę sytuację. Pojawiają się próby budowania teorii rozwoju, przewidywania dotyczące jego kierunków, tempa, a także analizy dotyczące wpływu człowieka na rozwój i wpływu tego rozwoju na człowieka. Rozbieżności dotyczące zjawiska, jego badania i interpretowania zaowocowały rozwojem teorii, w których nie tylko przewiduje się jego dalsze przeobrażenia, ale także odrzucających lub co najmniej podważających współczesne rozumienie rozwoju, jako optymalnego kierunku przekształcania społeczeństw na całym świecie.

Najczęściej, mówiąc o rozwoju badacze mieli i mają na myśli zmiany ilościowe i jakościowe gospodarki o charakterze transformacyjnym przyczyniające się do zwiększania potencjału ekonomicznego, postępu, dobrobytu, a tym samym podnoszenia jakości życia społeczeństw i jednostek. Takie rozumienie pojęcia sprawia, że nie można go analizować tylko z perspektywy nauk ekonomicznych, ale i polityki, a co za tym idzie, władzy. Jak zauważa D.C. Korten: „Sercem rozwoju są instytucje i polityka, a nie pieniądze i technologie, choć te ostatnie są w swej istocie niezaprzeczalnie ważne” (Korten, 1990, s. 144), „najbardziej fundamentalne kwestie rozwoju są w swej istocie kwestiami władzy” (ibid., s. 214). Dla wielu analityków i teoretyków ekonomii współczesne rozumienie pojęcia odpowiada „zachodniemu”, etnocentrycznemu i uniwersalistycznemu rozumieniu zjawiska. Co sprawia, że określenie społeczeństwa jako rozwiniętego jest odzwierciedleniem zachodniej hegemonii i wiąże się z tworzeniem hierarchii rozwiniętych i niedorozwiniętych narodów, w której te pierwsze są postrzegane jako bardziej zaawansowane, postępowe i lepsze od drugich, zacofanych i prymitywnych (Rahnema, i Bawtree, 1997; Escobar, 1995).

W efekcie można wskazać co najmniej trzy nurty badawcze skupiające się na problematyce rozwoju gospodarczego: główny, alternatywny i postrozwój (Hette, 1990).

Szczególne bogatym w nowe propozycje był koniec lat osiemdziesiątych i początek dziewięćdziesiątych XX wieku. Z jednej strony powstaje wówczas koncepcja rozwoju zrównoważonego – mieszcząca się w głównym nurcie, a z drugiej, wspomniane już, teorie rozwoju alternatywnego, reaktywnego czy postrozwoju. Zwolennicy nowych nurtów

badawczych poddają ostrej krytyce zjawiska towarzyszące rozwojowi takie jak: nadmierny konsumpcjonizm, uprzedmiotowienie społeczności, nadawanie coraz większych praw i przywilejów organizacjom międzynarodowym decydującym o pomocy w rozwoju najsłabszym narodom. Analiza stanowisk i poglądów twórców skupiających się na krytyce klasycznie rozumianego rozwoju i ich wpływ na praktykę funkcjonowania społeczeństw zostaną poddane analizie krytycznej w dalszej części opracowania.

2. Alternatywne koncepcje rozwoju – przegląd literatury

Dynamika zmian w gospodarce światowej po II Wojnie Światowej oraz dominująca w niej rola państw „północy” ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki na czele, przy jednoczesnych sukcesach gospodarczych państw, które z perspektywy USA były zacofane gospodarczo sprawiły, że w teorii ekonomii zaczęło pojawić się coraz więcej opracowań dotyczących nowego spojrzenia na rozwój. Szczególna uwaga badaczy skupiona została na gospodarce Japonii, która na przestrzeni kilkudziesięciu lat z państwa całkowicie zacofanego i zamkniętego na nowe technologie, stała się jedną z największych światowych gospodarek. W prawdzie pomoc, Stanów Zjednoczonych w pewnym stopniu przyczyniła się do tego, ale kluczowe znaczenie miały tu jednak uwarunkowania kulturowe. „Szybko zdano sobie sprawę, że japoński sukces dokonał się za sprawą połączenia zachodnich metod zarządzania i japońskiej kultury” (Szukała, 2016, s. 439). Podobnie sytuacja wygląda w innych, dynamicznie rozwijających się państwach Azji, zwanych „azjatyckimi tygrysami”. Należą one do grona państw, które umiały przejąć technologie, rozwiązania zarządcze zachodu i wkomponować je we własną kulturę, tak by tworzyły logiczną całość.

Nie wszystkie państwa o niższym, niż kraje wysokorozwinięte, poziomie gospodarki są w stanie skutecznie budować własny rozwój, zaś połączenie tego rozwoju z brakiem zaburzeń w środowisku naturalnym jest wręcz niemożliwe. Większość państw ma z tym olbrzymie problemy i zmuszona jest do sięgania po pomoc oferowaną przez globalne instytucje finansowe. Dlatego jednym z kluczowych argumentów przeciwników głównego nurtu rozwoju jest formułowany przez nich zarzut, że cały dyskurs rozwojowy oparty jest na „zachodnich ideach postępu, które próbuje się narzucić pozostałym państwom świata, co prowadzi do swoistego represjonowania lokalnych kultur i interesów” (Parfitt, 2002, s. 7). M. Duffield pisze wręcz o „kulturowo zakodowanym rasizmie” (Duffield, 2007, s. 227), prowadzącym do podziału na włączonych w rozwój i wykluczonych z niego. Efektem zmian rozwojowych jest homogenizacja kulturowa i społeczna, zagrażająca autonomii słabszych ekonomicznie społeczeństw. Proces ten szczególnie łatwo może być obserwowany w ramach postępującej globalizacji i powstawania sieci przedsiębiorstw międzynarodowych o zasięgu światowym.

Jeden z największych krytyków rozwoju A. Escobar stwierdza, że rozwój, jako sposób myślenia i system działania, stał się wszechobecny. Biedne kraje stały się celem ogromnej ilości programów i interwencji, mających służyć ich modernizacji, wzrostowi, czy postępowi, ale jednocześnie zapewniających możliwość sprawowania nad nimi kontroli instytucji międzynarodowych. Profesjonalizacja rozwoju spowodowała, że problemy takie jak ubóstwo zostały przesunięte ze sfery polityczno-kulturowej, do uniwersalnie stosowanego systemu interwencji o charakterze technicznym, mających na celu „dostarczenie rozwiązań dla określonych problemów całych populacji” (Escobar, 1995, s. 44).

Wśród praktycznych rozwiązań rozwojowych, postrzeganych jako zakończone niepowodzeniem, wskazują działalność pomocową dla państw afrykańskich między innymi Lesotho. Jej efekty sprowadzają do wzmocnienia roli administracji oraz ekspansji biurokratycznego państwa o represyjnym charakterze (Ferguson 1990). Wielu autorów, podejmowane w Afryce interwencje, ocenia wręcz jako „kolonizowanie umysłu” (Rahnema, 1997), „kolonizujące mechanizmy rozwoju” i „kolonizację rzeczywistości” (Escobar, 1992a, 1995). Podobne stanowiska można spotkać także wśród badaczy analizujących narzucane przez organizacje międzynarodowe, zwłaszcza Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy, działania rozwojowe w innych częściach „Trzeciego Świata”. T.S. Encarnacion-Tandem opisując sytuację na Filipinach stwierdza, że „w wyniku ponadnarodowego charakteru kształtowania polityki gospodarczej państwo stało się bardziej odpowiedzialne wobec instytucji globalnego zarządzania, takich jak MFW i BŚ oraz Światowej Organizacji Handlu, niż własnych obywateli” (Encarnacion-Tandem, 2007 s. 133). Ingerencji tych samych instytucji ostro sprzeciwiały się także ruchy społeczne działające w ramach inicjatywy „Sprawiedliwość/jakość życia” w Nigrze, zmuszając rząd do podjęcia działań wbrew instytucjom pomocowym, oczekiwanych przez społeczeństwo, takich jak obniżka cen energii eklektycznej, wody i paliw (Tidjani-Alou, 2007).

Jako sukces tych państw, będący efektem prób ich przekształcania na modłę zachodnią, opisuje się wzrost aktywności ruchów społecznych. Ich zasługą jest pojawienie się nowego rozsądku emancypacyjnego, w którym wiedza „ma na celu globalną repolityzację życia zbiorowego” (de Sousa-Santos, 1995, s. 51). Alternatywy post-rozwojowe można znaleźć na poziomie działań podejmowanych przez społeczności lokalne oraz nowe ruchy społeczne, które nie tworzą relacji wewnętrznych z rządami państw oraz instytucjami pomocowymi (Escobar, 1992b). T. Parfitt uważa, że wyjściem z tej sytuacji mogłoby być przyjęcie relatywistycznego spojrzenia na kulturę i stworzenie możliwości oceny projektów instytucji międzynarodowych w ramach rodzimej kultury uwzględniającej rodzime normy i wartości (Parfitt, 2002). Jednak A. Storey zwraca uwagę na to, że w tak rozumianej koncepcji post-rozwojowej agencji zmian, czyli nowe ruchy społeczne, nie gwarantują antyautorytarności i demokratyzacji swoich struktur, a tym samym ich działania mogą przyczynić się do „utrwalenia związków nierówności i dominacji” (Storey, 2000, s. 43). Natomiast wydaje się, że propagatorzy post-rozwoju zdają się ten problem ignorować (Nederveen-Pieterse, 2000).

Analiza teorii post-rozwojowej i alternatyw dla rozwoju pozwala stwierdzić, iż możliwe jest dostrzeżenie konstruktywnego dyskursu w ramach post-rozwoju, jest nim między innymi sceptyczny post-rozwój. Pozwala on na ujawnienie podstawowych problemów, jakie niosą ze sobą projekty rozwojowe dla słabo rozwiniętych państw powstałe po II Wojnie Światowej, pokazując równocześnie nowe alternatywy działań, zagrożenia jakie w związku z ich realizacją mogą się pojawić oraz rolę nowych ruchów społecznych powstających w tych państwach w kształtowaniu podmiotowości jednostek i zbiorowości ludzkich (Kippler, 2010).

3. Od postrozwoju do rozwoju zrównoważonego – dyskusja

Nowy sposób myślenia post-rozwojowego prowadzi do redefiniowania pojęcia potrzeb różnorodnych społeczności przez państwo i międzynarodowe instytucje pomocowe oraz wskazywania przestrzeni dla autonomicznych działań lokalnych i emancypacji społeczności. Teoretycy post-rozwoju uważają, że posługiwanie się w ocenach sytuacji gospodarczej poszczególnych państw określeniami odwołującymi się do równości lub nierówności są bardziej adekwatne, niż stwierdzenia odnoszące się do rozwoju lub jego braku. Dzięki takiemu spojrzeniu na gospodarki państw można, opisując je, zwracać uwagę na to, że znajdują się w różnych stadiach rozwoju. W badaniach zaś, analizować względne wskaźniki wzrostu, standard życia czy porównania globalnej konkurencyjności (Latouch, 1993). W takim rozumieniu post-rozwój postrzegany jest jako odrzucenie żądań równości i wspólnego ogólnościowego języka moralności, gdyż to implikuje tworzenie podstaw do oceny i zgłaszania roszczeń. Jednak, rezygnując z tych żądań, ryzykują ogólną niesłyszalność, lub niezdolność do potępienia, niesprawiedliwości, przemocy i cierpień nimi spowodowanych (Blaney, 1996). Co szczególnie silnie jest odczuwane w społecznościach państw słabo rozwiniętych.

To sprawia, że twórcy alternatywnych koncepcji rozwoju zwracają uwagę na przewartościowanie kwestii rozwojowych ze wzrostu gospodarczego ku kierunkowi skoncentrowanemu na ludziach, ich warunkach życia i możliwościach rozwoju, które powinny być traktowane jako jego miara. Tym samym, nie sam rozwój staje się istotny, ale jego jakość. Takie spojrzenie na gospodarkę i zmiany w niej zachodzące widoczne jest także w ramach głównego nurtu i doprowadziło do nowego spojrzenia na procesy gospodarcze i ich uwarunkowania, których wynikiem jest opracowanie koncepcji zrównoważonego rozwoju. Dzięki niej budowanie potencjału dla rozwoju, którego brakowało w tradycyjnym podejściu, zaczęło być traktowane jako główny cel wszelkiej aktywności wewnętrznej i zewnętrznej państw, osłabiając paradygmat wzrostu gospodarczego oraz dając impuls dla ekonomii ekologicznej (Arruda, 1994).

Można więc sądzić, że został w ten sposób utworzony pewien obszar wspólny dla koncepcji rozwoju i jej alternatyw, co więcej wyraźnie widać, że we współczesnym świecie teoria i praktyka zrównoważonego rozwoju zaczyna dominować, wyznaczając nowe spojrzenie na gospodarkę światową, regionalną i lokalną. To spojrzenie, silnie ukierunkowane na rozwój, łączy takie wartości jak równość i uczestnictwo, z działaniami na rzecz środowiska oraz człowieka i jego możliwości rozwojowych. Co więcej, nakierowane jest nie tylko na działania bieżące, ale kluczem jego funkcjonowania jest podejmowanie inicjatyw perspektywicznych, gwarantujących przyszłym pokoleniom jakość życia nie niższą niż ta, którą dysponują obecne pokolenia (Stappen, 2006). W zasadach równoważenia gospodarki zakłada się także wzrost aktywności społeczności lokalnych na rzecz rozwiązywania ich problemów oraz traktowania rozwoju gospodarczego jako przykładu rozwoju człowieka.

Jak zatem widać między koncepcjami post-rozwoju i rozwoju zrównoważonego można znaleźć szereg wspólnych elementów i zbliżony sposób postrzegania gospodarek krajowych oraz gospodarki globalnej. Podczas gdy elementem teorii postrozwojowej wpływającym na osłabienie jej znaczenia, jest brak odniesienia do praktyki rozwoju i krytycznej oceny dalszych możliwości funkcjonowania (Nederveen-Pieterse, 2000), w teorii rozwoju zrównoważonego stara się te czynniki uwzględnić.

Zarzuty jakie pojawiają się w odniesieniu do post-rozwoju znajdują krytyczną odpowiedź w stosunku do zwolenników koncepcji zrównoważeniowych. Do grona największych jej krytyków należy między innymi W. Sachs, jego zdaniem dość bezkrytycznie społeczeństwa uznały wdrożenie zasad rozwoju zrównoważonego jako ratunek dla zagrożonej ekologicznie Ziemi. Sam fakt dostrzeżenia, że koncepcja światowego systemu, który jest postrzegany jako działający pod wieloma wspólnymi ograniczeniami, czego efektem jest powstawanie problemów globalnych, to za mało. Konieczne jest także uwzględnienie lokalnej i regionalnej wiedzy ekologicznej (także tej, która powstała w oparciu o wieloletnie obserwacje i doświadczenia mieszkańców danych obszarów) oraz rzeczywiste zaangażowanie, a nie tworzenie nowych możliwości wywierania wpływu politycznego państw silniejszych gospodarczo na słabsze (Sachs, 2010).

Takie spojrzenie na rozwój i rozwój zrównoważony sprawia, że przez wielu badaczy post-rozwoj jest postrzegany tylko jako krytyka obecnych relacji społeczno-ekonomicznych, będących efektem zmian realizowanych po II Wojnie Światowej oraz narzędzi rozwoju wykorzystywanych w praktyce (Sande-Lie, 2007). Natomiast mówiąc o rozwoju zrównoważonym zwraca się uwagę na jego aspekty praktyczne „jakościowo nowej formy świadomego, odpowiedzialnego życia indywidualnego i społecznego, na zasadzie rozwoju razem z otoczeniem – społecznym i przyrodniczym z uwzględnieniem ograniczeń ekologicznych i oczekiwań społecznych” (Płaczek, 2012, s. 80). Można więc pokusić się o stwierdzenie, że jest swoistym przeniesieniem podstawowych założeń post-rozwoju do współczesnej praktyki gospodarczej w wymiarze globalnym, regionalnym, lokalnym oraz pojedynczych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Jednak wydaje się, że stworzenie płaszczyzny porozumienia między zwolennikami obu grup poglądów jest mało prawdopodobne. Z drugiej strony rzeczywisty dyskurs na temat rozwoju, jego skutków, możliwości i ograniczeń, wolny od partykularnych interesów państw wysokorozwiniętych i ich wpływu politycznego, mógłby w istotny sposób przyczynić do wypracowania rozwiązań autentycznie sprzyjających rozwojowi w skali globalnej gwarantującego coraz lepsze warunki życia wielu kolejnym pokoleniom. Dzięki temu współczesne społeczeństwa nie musiałyby obawiać się zmian jakie zachodzą w gospodarce i generują straty dla środowiska.

Na pytanie gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy można by śmiało odpowiedzieć: jesteśmy na progu wielkich zmian które autentycznie pozwolą uchronić Ziemię przed zniszczeniem, a człowieka przed autodestrukcją.

4. Zakończenie

Post-rozwój dla wielu ekonomistów i politologów wydaje się koncepcją tworzoną przez naukowych i ideologicznych „oszołomów”, którzy nie dostrzegają korzyści jakie człowiekowi przynosi rozwój społeczno-gospodarczy. Natomiast zwolennicy post-rozwoju zarzucają jego przeciwnikom, że kierują się partykularnymi interesami Zachodu i dla zysku są gotowi zniszczyć naszą planetę.

Wydaje się jednak, że w każdej z tych koncepcji można znaleźć elementy warte szerszej dyskusji i analizy, a także specjalistycznych badań naukowych. Czy jednak w silnie upolitycznionym świecie uda się znaleźć tak dużo racjonalizmu, by przewyciężyć różnice ideologiczne i podjąć wspólne działania, które zagwarantują minimalizację zagrożeń dla funkcjonowania nawet najmniejszych społeczności i państw, można mieć poważne wątpliwości.

Zwłaszcza patrząc na to, jak przedsiębiorstwa działające w państwach deklarujących realizację zasad zrównoważonego rozwoju, zady te łamią. Czy uda się osiągnąć konsensus i rzeczywiście zapobiec negatywnym skutkom dotychczasowego rozwoju człowieka pokaże nieodległa przyszłość. Najważniejsze jest to, by katastroficzna wizja zagłady planety i zniszczenia na niej życia pozostała tylko domeną twórców science-fiction, a nie człowieka.

Bibliografia

1. Arruda, M. (1994). A 'Creative Approach to Structural Adjustment: Towards a People-centred Development'. In J. Cavanagh, D. Wysham, and M. Arruda (Eds.), *Beyond Bretton Woods: Alternatives to the Global Economic Order*. London: Pluto.
2. Blaney, D. (1996). Reconceptualizing autonomy: the difference dependency theory makes. *Review of International Political Economy*, 3, 459-497.
3. de Sousa-Santos, B. (1995). *Toward a New Common Sense*. London-New York: Routledge.
4. Duffield, M. (2007). *Development, Security & Unending War: Governing the World of People*. Cambridge: Polity Press.
5. Encarnation-Tadem, T.S. (2007). Philippine Social movements face the challenges of democracy. In F. Poled (Ed.), *The State of Resistance: Popular Struggles in the Global South*. (pp. 92-97). London-New York: Zed Books.
6. Escobar, A. (1995). *Encountering Development: The Making and Unmaking of the Third World*. New York: Princeton University Press.
7. Escobar, A. (1992). Imagining a Post-Development Era? Critical Thought, Development and Social Movements. *Social Text*, 31, 20-56.
8. Escobar, A. (1992). Reactions on „Development”: Grassroots Approaches and Alternative Politics in the Third World. *Futures*, 24, 411-436. doi: 10.1016/0016-3287(92)90014-7.
9. Hettne, B. (1990). *Development Theory and the Three Worlds*. London: Longman.
10. Kippler, C. (2010). Exploring Post-Development: Politics, the State and Emancipation. The question of alternatives. *Polis Journal of Environmental Study*, 3, 1-38. doi: 10.15244/pjoes/76497.
11. Korten, D.C. (1990). *Getting to the 21st Century: Voluntary Action and the Global Agenda*. New Delhiford: Oxford & JBH Publishing.
12. Latouche, S. (1993). *In the Wake of the Affluent Society: An Exploration of Post-development*. London: Zed Books.
13. Nederveen-Pieterse, J. (2000). After Post-Development. *Third World Quarterly*, 21, 175-191.
14. Parfitt, T. (2002). *The End of Development?: Modernity, Post-Modernity and Development*. London: Pluto Press.
15. Płaczek, E. (2012). Zrównoważony rozwój – nowym wyzwaniem dla współczesnych operatorów logistycznych. *Prace Naukowe Politechniki Warszawskiej, Transport*, 84.
16. Rahnema, M. (1997). Towards Post-Development: Searching for Signpost, a New language and New Paradigms. In M. Rahnema, and V. Bawstree (Eds.), *The Post-Development Reader* (pp. 377-406). London: Zed Books.

17. Sachs, W. (2010). Introduction. In W. Sachs (Ed.), *The Development Reader. A Guide to Knowledge and Power* (pp. 1-5). London: Zed Books.
18. Sande-Lie, J.H. (2007). Post-development and the discourse-agency interface. In A. Ziai (Ed.), *Exploring Post-Development: Theory and practice, problems and perspectives* (pp. 47-62). New York: Routledge.
19. Stappen, R.K. (2006). *Der Wise Consensus – Die Voraussetzung für nachhaltige Entscheidungen und Problemlösungen im 21. Jahrhundert*. Available online <http://faape.org/wise-consensus-4-2008.pdf>.
20. Storey, A. (2000). Post-Development Theory: Romanticism and Pontius Pilate Politics. *Development*, 43, 40-46.
21. Szukała, M. (2016). Znaczenie kultur narodowych dla zarządzania. W K. Klincewicz (red.), *Zarządzanie, organizacje i organizowanie – przegląd perspektyw teoretycznych* (ss. 439-448). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.
22. Tidjani-Alou, M. (2007). Niger: civil society activist reinject politics into public life. In F. Poled (Ed.), *The State of Resistance: Popular Struggles in the Global South* (pp. 118-123). London-New York: Zed Books.